

Piotr Szukalski
Instytut Socjologii
Uniwersytet Łódzki
pies@uni.lodz.pl



Starzenie się ludności miast wojewódzkich – przeszość, teraźniejszość, przyszłość

Ludność Polski starzeje się. Ten truizm jest dla prawie wszystkich oczywisty. Jednak należy zważać sobie sprawę z tego, iż wzrost odsetka osób starszych – tak bowiem z definicji mierzymy wspomniany proces – nie jest jednorodny w przestrzeni. Rozumiane powyższe stwierdzenie może być na dwa, równocześnie prawdziwe, sposoby. Po pierwsze, w odmiennym stopniu w trakcie ostatnich kilku dekad starzała się ludność wsi i miast, zaś w tej drugiej kategorii znaleźć można odmienne tempo i rozkład w czasie starzenia się ludności miast różnej wielkości. Po drugie, odmiennie starzała się ludność poszczególnych regionów naszego kraju. Na dodatek dwa powyższe podejścia się nakładają na siebie, prowadząc do pewnych różnic regionalnych w tempie starzenia się ludności takich samych klas miejscowości zamieszkiwania.

W niniejszym opracowaniu nie będziemy całościowo przyglądać się powyższym prawidłowościom, koncentrując się na przebiegu starzenia się ludności dzisiejszych miast wojewódzkich. Są to z reguły największe miasta naszego kraju, albowiem dopiero w drugiej dziesiątce miast według wielkości znaleźć można takie, które wyprzedzają niektóre – najmniejsze pod względem potencjału demograficznego – stolice regionów.

Generalnie, w trakcie ostatnich kilku dekad w przypadku stolic województw zaobserwować można było wprawdzie odmłodzenie ich ludności, a następnie przyspieszony wzrost odsetka seniorów. Aby zrozumieć taką prawidłowość, należy cofnąć się do okresu PRL, kiedy to większość dzisiejszych miast wojewódzkich doświadczała bardzo szybkiego wzrostu liczby ludności (tab. 1). Zazwyczaj oznaczało to wzrost trzy-czterokrotny liczby mieszkańców w latach 1950-1990, choć w przypadku Rzeszowa był to wzrost ponad pięciokrotny. W najmniejszym stopniu rosła wówczas liczba ludności największych ośrodków miejskich. Wspomniany wzrost liczby mieszkańców jedynie w niewielkiej części wynikał z dodatniego przyrostu naturalnego czy ze zmian granic administracyjnych (tj. przyłączenia nowych terenów do istniejących miast). Podstawowym czynnikiem dynamicznych zmian był napływ nowych mieszkańców z innych obszarów, przede wszystkim wiejskich. A ponieważ – tak w przeszłości, jak i obecnie – występuje ścisły związek pomiędzy wiekiem a skłonnością do przemieszczeń, w efekcie analizowane miasta otrzymywały zastrzyk „młodej krwi”, pozyskując młodych mieszkańców. Na dodatek imigracja ludzi młodych prowadziła do wtórnego odmłodzenia wieku ludności tych miast dzięki rozrodczości nowych mieszkańców. W rezultacie dzisiejsze miasta wojewódzkie – podobnie jak i inne miasta przyjmujące dużą liczbę osiedlających się młodych osób – odznaczały się zdecydowanie większą liczbą urodzeń w porównaniu do sytuacji, w której imigracje nie wystąpiłyby.

Efektom powyższych zmian była młoda struktura wieku ludności, utrzymująca się w zasadzie aż do końca istnienia PRL. Jednakże później nastąpiła poważna zmiana. Załamanie się rynku pracy w Polsce wyraźnie ograniczyło skalę migracji wewnętrznych, które w coraz większym stopniu zostały zastąpione migracjami zagranicznymi. Równocześnie wyraźnie obniżyła się skłonność mieszkańców Polski do posiadania potomstwa, przy czym w pierwszej kolejności dotknęło to mieszkańców miast, zwłaszcza

tych największych. Dodatkowo, pojawiła się suburbanizacja, prowadząca do odpływu na tereny podmiejskie trzydziestolatków wraz z potomstwem. Jako konsekwencje wszystkich tych zmian pojawiły się zarówno stabilizacja liczby ludności (tab. 1) – a niekiedy, zwłaszcza w ostatnich latach, wręcz depopulacja (której w długim okresie nie ukryją zmiany administracyjne granic miasta – zob. Gorzów Wielkopolski) – oraz przyspieszone starzenie się ludności (tab. 2).

Tabela 1
Zmiany liczby ludności stolic wojewódzkich w latach 1950-2016 (w tys.)

Miasto	1950	1960	1970	1980	1990	2000	2010	2016
Białystok	68,5	120,9	168,5	224,2	270,6	289,2	294,2	296,6
Bydgoszcz	162,5	232,0	282,2	348,6	381,5	375,7	364,4	353,9
Gdańsk	194,6	286,9	365,6	456,7	465,1	463,0	460,5	463,8
Gorzów Wielkopolski	32,8	58,7	74,8	105,9	124,3	125,8	124,6	139,3
Katowice	224,8	269,9	305,0	355,1	366,8	330,6	311,4	298,1
Kielce	61,3	130,1	127,0	185,3	214,2	213,5	202,5	197,7
Kraków	343,6	481,3	583,4	715,7	750,5	758,7	757,7	765,3
Lublin	116,6	181,3	238,5	304,4	351,4	358,9	349,5	340,5
Łódź	620,2	709,7	762,7	835,7	848,3	798,4	730,6	696,5
Olsztyn	43,8	67,9	94,8	133,3	162,9	172,8	175,4	173,0
Opole	38,5	63,5	86,9	116,7	128,4	130,4	122,7	118,7
Poznań	320,7	408,1	471,9	552,9	590,1	582,3	555,6	540,4
Rzeszów	28,1	62,5	83,1	121,3	153,0	160,8	179,2	187,4
Szczecin	178,9	269,3	338,0	388,3	413,4	416,7	410,2	404,9
Toruń	80,6	104,9	129,9	174,4	202,2	210,2	205,1	202,5
Warszawa	803,9	1139,2	1315,6	1410,4	1655,1	1672,4	1700,1	1754,0
Wrocław	308,9	430,5	526,0	617,7	643,2	640,6	630,7	637,7
Zielona Góra	31,6	54,3	73,5	101,1	114,1	118,1	119,0	124,0

Źródło: *Roczniki Demograficzne* GUS z odpowiednich lat

W trakcie raptem ćwierćwiecza w miejsce typowych udziałów ludności w wieku 60 lat i więcej (tak za obowiązującą od 2015 r. *Ustawą o osobach starszych* definiować będziemy w niniejszym opracowaniu seniorów) mieszczących się w przedziale 12-16%, pojawiają się nowe „normalne” wielkości z przedziału 25-28%. W praktyce zatem pomiędzy rokiem 1990 a 2016 odsetek osób starszych w większości miast wojewódzkich wzrósł o 0,8-0,9 wartości początkowej, prawie się podwajając. Ten bardzo znaczący wzrost wynikał zarówno z generalnego starzenia się ludności Polski, wynikającego z powolnego osiągania zaawansowanego wieku przez roczniki powojennego wyżu demograficznego, jak i ze wspomnianych wcześniej długookresowych konsekwencji napływu młodej ludności głównie w latach 1950., 1960. i 1970. do większych miast. W efekcie miasta wojewódzkie, których ludność była generalnie młodsza od ludności kraju w roku 1990 (15% osób w wieku 60+), w ostatnich latach odznaczają się wyższymi wartościami od średniej dla Polski (23,6% w 2016 r.).

Równocześnie zmniejszyły się różnice pomiędzy poszczególnymi miastami z prawie 9 pkt. proc. w 1990 (min. Gorzów Wielkopolski – 11,0%, max. Łódź – 19,8%) do „jedynie” 7,7 pkt. proc. (min. Rzeszów – 22,7%, max. Łódź – 30,4%). Działo się tak wskutek szybkiego starzenia się miast ćwierć wieku temu młodych – ludność napływająca wartkim strumieniem do tych ośrodków miejskich w latach PRL zaczęła bowiem dochodzić do wieku starszego. Warto przy tym zaznaczyć, iż najbardziej zaawansowany proces starzenia się ludności występował w miastach, które doświadczały w ostatnich latach – czy niekiedy już dekadach – depopulacji, niezależnie od tego, co było jej powodem – ujemny przyrost naturalny czy ujemne saldo migracji.

Jako ciekawostkę warto zaznaczyć ciekawą sytuację Warszawy, która w 1990 r. miała drugą najstarszą ludność wśród analizowanych 18 miast, podczas gdy dzięki zarówno relatywnie wysokiej dzietności w ostatnich latach, jak i głównie dodatniemu saldu napływu skoncentrowanemu w młodszych grupach wieku, w ostatnim badanym roku charakteryzowała się wartością prawie że środkową.

Tabela 2

Liczba i udział osób w wieku 60 lat i więcej w latach 1990-2016 w stolicach województw

Miasto	Liczba osób 60+ (w tys.)							Udział osób 60+ (jako % ludności)						
	1990	1995	2000	2005	2010	2015	2016	1990	1995	2000	2005	2010	2015	2016
Białystok	33,6	38,1	43,6	47,8	55,4	65,8	68,0	12,4	13,7	15,1	16,4	18,8	22,2	22,9
Bydgoszcz	55,8	61,1	65,4	68,6	82,0	94,9	97,5	14,6	15,8	17,4	18,7	22,5	26,7	27,5
Gdańsk	67,9	75,9	83,3	87,4	104	120,8	123,4	14,6	16,4	18,0	19,1	22,6	26,1	26,6
Gorzów Wlkp.	13,7	16,0	18,1	19,6	24,8	30,8	32,0	11,0	12,8	14,4	15,6	19,9	24,9	25,8
Katowice	53,8	56,9	61,2	65,5	73,6	82,1	83,8	14,7	16,2	18,5	20,7	23,6	27,4	28,1
Kielce	25,1	29,1	33,8	36,8	44,9	53,3	54,7	11,7	13,6	15,8	17,7	22,2	26,9	27,7
Kraków	116,7	128,7	138,5	147,2	167,9	192,2	197,2	15,5	17,3	18,3	19,5	22,2	25,3	25,8
Lublin	46,8	51,8	56,7	61,8	72,9	85,8	88,0	13,3	14,6	15,8	17,4	20,8	25,2	25,8
Łódź	168,3	170,9	167,3	164,4	184,9	207,4	211,4	19,8	20,8	21,0	21,4	25,3	29,6	30,4
Olsztyn	18,7	21,6	24,8	27,0	33,5	41,0	42,5	11,5	12,9	14,3	15,5	19,1	23,6	24,5
Opole	15,5	17,8	20,6	22,5	26,6	31,6	32,5	12,0	13,7	15,8	17,6	21,7	26,5	27,4
Poznań	96,2	101,1	104,5	104,8	124,3	141	143,9	16,3	17,4	17,9	18,5	22,4	26,0	26,6
Rzeszów	17,1	20,5	23,5	25,5	33,5	41,1	42,6	11,2	12,8	14,6	16,1	18,7	22,1	22,7
Szczecin	59,0	67,7	74,5	76,3	90,7	107,4	110,3	14,3	16,2	17,9	18,6	22,1	26,5	27,2
Toruń	25,3	27,8	31,4	33,6	41,6	49,7	51,2	12,5	13,6	14,9	16,2	20,3	24,5	25,3
Warszawa	312,0	339,1	356,6	368,1	408,0	463,4	472,7	18,7	20,7	22,1	21,7	24,0	26,6	26,9
Wrocław	100,9	114,3	121,7	124,7	143,0	166,2	170,3	15,7	17,8	19,0	19,6	22,7	26,1	26,7
Zielona Góra	13,4	16,1	18,8	20,3	25,1	34,0	35,2	11,7	13,9	15,9	17,2	21,1	24,5	25,3

Źródło: *Roczniki Demograficzne* GUS z odpowiednich lat i obliczenia własne

W przypadku miast najstarszych wspomnieć należy o dwóch – Łodzi i Kielcach. Łódź tradycyjnie już – i jest to kontynuacja trendów widocznych od lat 1970. – odznacza się najwyższym udziałem seniorów i to pomimo „odmładzającej” strukturę wieku wysokiej umieralności, pomniejszającej ich liczbę. Z kolei Kielce odnotowały największą zmianę w trakcie ostatniego ćwierćwiecza – z miasta o jednej z najmłodszych populacji do jednego z miast o najwyższych udziale osób starszych. W tym przypadku stolica regionu powieliła drogę całego województwa, które doświadczyło w ostatnich trzech dekadach całego szeregu niekorzystnych zjawisk ekonomicznych, a w efekcie i demograficznych – przede wszystkim ucieczki młodych.

Starzenie się ludności będzie występować i w przyszłości (tab. 3), choć jednocześnie w trakcie najbliższego ćwierćwiecza (a dokładnej dwudziestu dwóch lat – w dalszej części niniejszego opracowania posługiwać się będą jako horyzontem projekcji rokiem 2040) wystąpi utrzymanie różnic bezwzględnych pomiędzy stolicami o najwyższym i najniższych poziomie zaawansowania procesu starzenia się ludności (Rzeszów – 31,6%, Łódź – 39,4%). Typową wartością dla roku 2040 będzie ta z przedziału 32-38%, mówiąca, iż seniorzy stanowią będą przynajmniej jedną trzecią ludności ogółem.

Przedstawiane zmiany nie prowadzą do aż tak dynamicznych wzrostów liczby seniorów, co wynika przede wszystkim z przewidywanej w przyszłości w przypadku większości miast wojewódzkich depopulacji [Szukalski, 2014]. W Łodzi, Katowicach, Bydgoszczy czy Opolu, a zatem w ośrodkach miejskich, które rozwijały się w ostatnich 3-4 dekadach słabo, liczba seniorów w trakcie następnych

dwudziestu kilku lat ma być w miarę stabilna. Z kolei w tych miastach, które w ostatnich 30-40 latach doświadczały szybkiego wzrostu liczby mieszkańców, dochodzenie do wieku 60 i więcej lat tych, którzy w niedalekiej przeszłości osiedlali się w nich, odpowiadać będzie za dynamiczny wzrost liczby seniorów, sięgający 20-30% (Rzeszów, Białystok).

Tabela 3
Liczba i udział osób w wieku 60 lat i więcej w latach 2020-2040 w stolicach województw

Miasto	Liczba osób 60+					Udział osób 60+ jako % ludności				
	2020	2025	2030	2035	2040	2020	2025	2030	2035	2040
Białystok	75,5	80,3	83,8	88,8	95,2	25,7	27,6	29,2	31,6	34,7
Bydgoszcz	101,8	102,3	101,6	103,4	107,3	29,6	30,8	31,9	34,0	37,0
Gdańsk	128,4	128,9	129,6	135,4	145,4	28,0	28,4	29,0	30,8	33,7
Gorzów Wielkopolski	34,7	35,5	35,9	37,1	39,6	28,5	29,8	31,0	33,0	36,5
Katowice	87,4	88,1	86,9	86,2	87,5	30,4	32,1	33,3	34,9	37,5
Kielce	57,6	58,1	57,4	58,3	60,5	30,3	31,8	32,9	35,3	38,8
Kraków	206,6	209,9	213,2	224,2	243,8	27,2	27,8	28,4	30,3	33,5
Lublin	93,8	96,3	97,6	101,5	106,6	28,1	29,6	31,0	33,5	36,7
Łódź	218,0	213,1	206,8	207,3	213,6	32,6	33,4	34,1	36,1	39,4
Olsztyn	45,5	47,3	48,1	50,2	53,7	26,4	27,8	28,8	30,8	34,0
Opole	34,3	34,9	34,8	35,7	37,4	29,6	31,1	32,2	34,4	37,8
Poznań	148,4	146,8	144,1	147,2	155,7	28,2	28,9	29,5	31,6	35,1
Rzeszów	46,9	49,7	51,2	54,3	59,7	25,0	26,1	26,9	28,6	31,6
Szczecin	116,8	117,5	117,5	122,6	130,5	29,3	30,1	30,8	33,0	36,2
Toruń	54,8	56,0	56,1	58,0	61,2	27,8	29,1	30,1	32,3	35,5
Warszawa	487,1	482,0	481,8	515,3	575,0	27,9	27,5	27,4	29,4	32,8
Wrocław	174,5	173,0	171,0	177,6	192,3	27,9	27,9	28,0	29,5	32,5
Zielona Góra	33,2	33,8	33,5	34,8	37,6	28,3	29,0	29,3	31,0	34,1

Źródło: Obliczenia własne na podstawie prognozy ludnościowej GUS z 2014 r.

We wszystkich badanych miastach – niezależnie od tempa wzrostu liczby i odsetka seniorów – występować będzie tzw. podwójne starzenie się ludności. Polega ono na tym szybszym tempie wzrostu liczby seniorów, z im starszą grupą mamy do czynienia. Z reguły w badaniach gerontologicznych osoby starsze dzieli się na trzy grupy – tzw. młodych starych (65-74 lata), starych starych (75-84 lata) i najstarszych starych (85+). Odnoszą się one do obserwowanych różnic w zakresie samodzielności funkcjonalnej, z pierwszą grupą łącząc pełnię sprawności i co najwyżej incydentalną potrzebę bycia wpieranym, z drugą konieczność uzyskiwania wsparcia w przypadku co bardziej kłopotliwych czynności, z trzecią zaś zapotrzebowanie na wsparcie oferowane codziennie. Z uwagi na stosowaną w niniejszym opracowaniu cezurę starości, wynikającą z polskiego prawa, powyższy podział nieco zmodyfikujemy. Pierwszą grupę rozszerzymy, definiując ją jako wiek 60-74 lata (tab. 4).

Uzyskujemy w efekcie obraz, który kształtuje się pod wpływem trzech czynników. Po pierwsze, ogólnopolskiego czynnika kohortowego, tj. wpływu dochodzenia do coraz bardziej zaawansowanego wieku przez generacje powojennego wyżu demograficznego. Po drugie, czynnika lokalnego, przejawiającego się okresem, w którym do danego miasta następował największy napływ młodych migrantów. Po trzecie, poziomu umieralności w danym mieście warunkującego prawdopodobieństwo dożycia do zaawansowanego wieku.

Tabela 4

Struktura seniorów według wieku w latach 2016-2040 (jako % ogółu osób w wieku 60+ w danym roku)

Miasto	2016			2020			2030			2040		
	60-74	75-84	85+	60-74	75-84	85+	60-74	75-84	85+	60-74	75-84	85+
Białystok	68,1	23,2	8,6	70,3	20,9	8,8	60,6	29,7	9,7	56,1	29,0	14,9
Bydgoszcz	69,6	22,0	8,4	71,4	20,0	8,7	56,3	34,1	9,6	55,4	27,8	16,8
Gdańsk	68,9	22,3	8,7	70,5	20,4	9,2	55,1	34,9	10,1	57,5	25,6	16,8
Gorzów Wielkopolski	73,8	19,6	6,6	75,6	17,4	7,0	56,9	35,1	8,0	56,4	27,2	16,4
Katowice	67,3	24,7	8,0	68,6	23,3	8,1	58,9	30,7	10,3	55,0	29,7	15,3
Kielce	70,6	22,0	7,4	71,5	20,4	8,0	55,1	35,2	9,7	54,6	28,0	17,4
Kraków	67,6	23,2	9,3	68,3	21,9	9,8	56,1	33,0	10,9	57,6	26,2	16,2
Lublin	69,5	22,3	8,2	70,2	21,3	8,5	56,5	33,2	10,3	55,7	27,5	16,8
Łódź	69,9	20,8	9,3	72,0	18,8	9,2	54,5	36,0	9,4	55,1	27,3	17,6
Olsztyn	70,9	20,7	8,4	73,9	18,0	8,0	58,3	33,5	8,2	56,4	27,9	15,7
Opole	69,9	22,2	7,9	71,7	20,2	8,1	56,8	33,9	9,3	55,7	28,1	16,2
Poznań	69,4	21,7	8,9	71,6	19,2	9,2	54,7	35,7	9,6	57,0	26,1	16,9
Rzeszów	69,7	22,5	7,8	71,8	19,7	8,5	58,3	32,5	9,1	56,6	28,0	15,4
Szczecin	69,6	21,7	8,7	72,6	18,6	8,8	56,3	34,7	9,0	56,9	26,7	16,5
Toruń	71,8	20,7	7,5	73,8	18,5	7,7	57,7	33,8	8,5	56,5	27,7	15,8
Warszawa	65,5	23,8	10,7	67,7	21,1	11,2	54,2	34,5	11,3	59,2	24,3	16,5
Wrocław	67,7	22,4	9,9	71,0	19,3	9,7	55,1	35,4	9,5	57,8	25,9	16,3
Zielona Góra	71,8	20,6	7,5	73,2	18,6	8,2	56,0	35,1	8,9	56,3	27,2	16,5

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Banku Danych Lokalnych i prognozy ludnościowej GUS z 2014 r.

Najważniejszy spośród tych trzech czynników jest ten pierwszy, określający, iż biegiem czasu z 75-letnim opóźnieniem w stosunku do początku powojennego *baby-boom*-u, rozpocznie się szybki wzrost liczby i udziału osób w wieku 75-84 lata, zaś 10 lat później, tj. w latach 2030., szybki wzrost liczby i odsetka „najstarszych starych”. Najwyższym udziałem starszych odłamów seniorów odznaczają się miasta, które doświadczały słabego wzrostu liczby ludności w ostatnich dekadach.

Patrząc na powyższe wielkości, rodzi się otwarte pytanie, w jakim stopniu władze największych polskich miast są przygotowane na nadchodzące „sive tsunami”. Problemem przy tym nie jest zwiększająca się liczba seniorów *per se*, ale szybki wzrost od roku 2021 zbiorowości tych osób starszych, które wymagają w coraz większym stopniu opieki zastępującej nieosiągalną niekiedy pomoc rodziny – tj. „starych starych” i „najstarszych starych”.

Literatura

- Abramowska-Kmon A., 2011, *O nowych miarach zaawansowania procesu starzenia się ludności*, „Studia Demograficzne”, nr 1(159), 3-22, <http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.ekon-element-000171228531>
- Kurek S., 2008, *Typologia starzenia się ludności Polski w ujęciu przestrzennym*, Wyd. Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków, <http://uatacz.up.krakow.pl/~wwwaupc/index.php/wigup/article/viewFile/1095/986>
- Rosset E., 1959, *Proces starzenia się ludności. studium demograficzne*, Polskie Wydawnictwo Gospodarcze, Warszawa
- Szukalski P., 2008, *Polscy seniorzy w przyszłości*, [w:] *Polska w obliczu starzenia się społeczeństwa. Diagnoza i kierunki działania*, PAN, Warszawa, 32-59, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/4097>
- Szukalski P., 2010, *Starzenie się ludności Łodzi na tle największych polskich miast od początku XX wieku*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica”, nr 35, 103-125; <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/123456789/264>
- Szukalski P., 2014, *Depopulacja dużych miast w Polsce*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny”, nr 7, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/5090>